

Kwiecień - Maj Nr 2/2025 (243)

Informator parafialny

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej
w Gliwicach i Pyskowicach

...dził z Ary...
...gdał się...
...onaniem...
...rosił o cia...
...al, owinął...
...cu wykuł...
...d jeszcze...
...A był to...
...abat z...
...tym za...
...ły z Ga...
...to, jak...
...róciły...
...i...

W drodze do Emmaus
(Mk 16,12-13)
13 W tym samym dniu dw...
szli do wioski zwanej Emma...
lonej sześćdziesiąt stadiów*...
zalem. 14 Rozmawiali z sobą...
wszystkim, co się wydarzyło. 15 Gdy...
tak rozmawiali i rozprawiali, sam...
Jezus przybliżył się i szedł z nimi*...
16 Lecz ich oczy były jakby zasło...
nięte, tak że Go nie poznali. 17 On...
zaś zapytał ich: O czym tak rozpra...
wiacie, idąc? Zatrzymali się zasmu...
ceni. 18 A jeden z nich, który miał...
na imię Kleofas, odpowiedział: Ty je-

I powiedzieli do siebie: Czy serce nie biło nam
mocniej, gdy mówił do nas w drodze i wyjaśniał
Pisma? Łk 24,32

*24,7: Mt 16,4-5; Łk 24,32-33; Dz 17,3.
*24,8: J 2,22.
*24,10: Łk 24,32-33; Dz 17,3.
*24,13: Stadion - grecka miara długości równa ok. 185 m.
*24,15: Mt 18,20; Mk 16,12.

*24,19: Mt 24,19-20.

*24,21: 1,68.

*24,22-23: Mt 24,22-23.

*24,24: J 20,9.

*24,26: Mt 16,21; Mk 8,31; Łk 9,22; 17,25; Dz 17,3. *J 7,39;

12,16.23; 13,31-32; 17,1.5; Dz 3,13.

*24,27: Pwt 18,15; Ps 22 [21], 2-19; Iz 53; Łk 24,44.

*24,28: Mt 24,28-29.

*24,29: Mt 24,29-30.

*24,30: Mt 24,30-31.

*24,31: Mt 24,31-32.

*24,32: Mt 24,32-33.

*24,33: Mt 24,33-34.





Parafia Ewangelicko-Augsburska w Gliwicach

ul. Jagiellońska 19a, 44-100 Gliwice

Kancelaria czynna: pn.- pt. w godz. 9.00-15.00

Kontakt: gliwice@luteranie.pl

Tel.: 32 231 36 49

Nr konta: 70 1020 2401 0000 0402 0044 8118

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Pyskowicach

ul. Sienkiewicza 6, 44-120 Pyskowice (kontakt Gliwice)

Nr konta: 28 2490 0005 0000 4500 8371 4075

Proboszcz: ks. Andrzej Wójcik

e-mail: andrzej.wojcik@luteranie.pl

kom. 509 339 115

Pracownik socjalny: Jadwiga Jokiel

e-mail: jadziajokiel@gmail.com

kom. 574 684 545

Adresy kościołów:

Kościół Zbawiciela: Gliwice, ul. Jagiellońska 19

Kościół Marcina Lutra: Gliwice-Łabędy, ul. Strzelców Bytomskich 18

Kościół ap. Piotra i Pawła: Pyskowice, ul. Sienkiewicza 6

Strony internetowe:

www.gliwice.luteranie.pl

Zespół redakcyjny Informatora:

Redakcja: ks. Andrzej Wójcik, Joanna Wójcik

Opracowanie graficzne, skład: Joanna Wójcik

Korekta: Maria i Czesław Czudek

Słowo od Duszpasterza Kwiecień/Maj 2025 r.

*I powiedzieli do siebie:
Czy serce nie biło nam mocniej,
gdy mówił do nas w drodze
i wyjaśniał Pisma? Łk 24,32*

**Drodzy pyskowiccy i gliwiczcy
Parafianie! Drodzy Sympatycy
naszych Parafii!**

W naszym życiu przeżywamy czasem wyjątkowe momenty, które jak często się mawia, przyspieszają bicie naszego serca. Myślę, że każdy z nas może przypomnieć sobie nawet kilka takich pozytywnych bądź negatywnych sytuacji, kiedy nasze serca były szybciej. Werset, który omawiam wyjęty jest z historii drogi do Emaus dwóch uczniów naszego Zbawiciela. Poruszeni wydarzeniami związanymi z krzyżową śmiercią Jezusa, żywo dyskutowali o tym, co wydarzyło się na górze Golgota. W tej ich drodze dołączył do nich zmartwychwstały Jezus, którego nie rozpoznali. Nie dopuścili do siebie nawet myśli, że człowiek idący z nimi może być ich Mi-



ks. Andrzej Wójcik

Proboszcz Parafii

w Gliwicach i Pyskowicach

strzem. Rozpoznali Go dopiero po łamaniu chleba podczas wspólnego posiłku. Gdy czytamy tę historię dowiadujemy się, że gdy Go rozpoznali, stał się dla nich niewidzialny, po prostu zniknął. Pomyślałem sobie, że oprócz przyspieszonego bicia ich serc, które naturalnie przeżywali po tym, co stało się na Golgocie, w momencie rozpoznania Chrystusa ich serca już nie były w przyspieszonym rytmie, ale waliły jak wielkie młoty! Wielkanocna wiara sprawiła, że ich życie

znowu miało sens. Dostali, jak mówimy dzisiaj „pozytywnego kopa”, sprawiła, że na lewo i prawo opowiadali czego doświadczyli, że Jezus ich Mistrz żyje! Przygnębienie i rozpacz zostały zamienione na nadzieję i czynny entuzjazm! No dobrze, ale czy dzisiaj jeszcze jesteśmy w stanie przeżywać tego rodzaju emocje związane z wiarą? Nie chodzi mi teraz o sztuczne nakręcanie się i wywoływanie takowych, ale czy Twoja i moja codzienna wiara sprawia, że „przyspieszają nasze serca”? Co to znaczy? Myślę, że w tym fizycznym i duchowym przyspieszonym biciu serca chodzi o nowe życie „z” i „w” Chrystusie. Przecież to On – ukrzyżowany i zmartwychwstały - wy-

znacza naszą perspektywę, nasz sens, nasz cel – zbawienie i wieczność. To właśnie z wiary w zmartwychwstanie naszego Zbawiciela wychodzi energia, entuzjazm i nadzieja. On pokonał śmierć, zwyciężył ciemność grzechu i stał się naszą drogą do wieczności, a życie z Nim, życie w posłuszeństwie Bożemu Słowu, staje się przygodą! Jeśli przyjmujemy to z wiarą, jeśli wierzymy w takiego Jezusa, to czy nasze serce nie bije wtedy mocniej? Tej Wielkanocnej wiary i nadziei na wieczność, życzę Wam i sobie! Błogosławionych Świąt!

Z modlitwą o Was
ks. Andrzej Wójcik

2025



ROK WYZNANIA WIARY

Od redakcji

Zachęcam do przeczytania kolejnego artykułu, którego mottem jest „Rok wyznania wiary”. Artykuł został zaczerpnięty z czasopisma pt.: „Głos Prześladowanych Chrześcijan”, które (nie)przypadkowo trafiło w moje ręce.

Polecam przeczytać całą gazetę oraz inne artykuły dostępne na stronie internetowej: www.gpch.pl. Możliwe jest również bezpłatne zaprenumerowanie czasopisma www.prenumerata.gpch.pl, do czego bardzo zachęcam!

JW



Ilja Kuwszynow służył jako pastor w jednym z kościołów ewangelicznych w Berdiańsku, położonym w obwodzie zaporoskim na Ukrainie. Razem ze swoją żoną Kateriną mają dwoje dzieci. Wojska rosyjskie zajęły ich miasto pod koniec lutego 2022 r. – zaledwie parę dni po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji na Ukrainę. Ilja wspomina wydarzenia tamtej zimy, które radykalnie zmieniły ich życie:

Mieszkaliśmy w Berdiańsku nad Morzem Azowskim. Jestem pastorem i razem z żoną służyliśmy

w miejscowym kościele. 24 lutego 2022 r. o piątej nad ranem obudziły nas odgłosy eksplozji. Zrozumieliśmy, że zaczęła się wojna. Już trzeciego dnia wojska rosyjskie zajęły nasze miasto. Połowa wiernych z naszego zgromadzenia wyjechała. My z żoną postanowiliśmy jednak zostać i służyć ludziom tak długo, jak tylko zdołamy.

Nasze miasto położone jest niedaleko Mariupola. Gdy Rosjanie rzucali na Mariupol potężne bomby, słyszeliśmy eksplozje, czasami bardzo blisko. Podczas okupacji nasz

kościół aktywnie pomagał ludziom uciekającym z Mariupola. Wielu z nich zatrzymywało się w budynku naszego kościoła. Przygotowywaliśmy dla nich posiłki. Dostarczaliśmy też żywność do szkół, w których inni uchodźcy znajdowali schronienie. Było straszliwie zimno. W mieście przez pół roku nie było gazu ani ogrzewania. Wokół miasta została ustanowiona blokada. Jeden z braci z naszego kościoła jeździł do Zaporozża, położonego po drugiej stronie linii frontu, i przywoził niezbędne lekarstwa i produkty. Ewakuował również ludzi z Berdiańska. Wykonał pięćdziesiąt takich kursów. Czasami znajdował się pod ostrzałem.

Pewnego wieczoru sześciu uzbrojonych mężczyzn wtargnęło na podwórze naszego kościoła. Ustawili mnie i jeszcze jednego brata pod ścianą i zagrozili, że nas rozstrzelają. Oskarżyli nas, że pod przykrywką naszego kościoła przemycamy broń. Powiedzieliśmy im, że to nie jest prawda i że dostarczamy tylko żywność i lekarstwa osobom potrzebującym. Krzyczeli na nas i grozili nam

przez kilka godzin, po czym odeszli. Ale nazajutrz rosyjscy żołnierze przyszli ponownie, żeby się ze mną spotkać. Aresztowali naszego brata kierowcę, ponieważ dowiedzieli się, że przewoził on byłego ukraińskiego żołnierza. Oskarżyli nas, że od kilku tygodni pomagamy takim ludziom. Grozili, że postrzelą mnie w nogi i że mnie nie wypuszczą, lecz po czterech godzinach przesłuchania pozwolili mi odejść. Dzięki Bogu kościół nie został zamknięty i mogliśmy dalej spotykać się na nabożeństwach.

Nasz brat kierowca był więziony przez czterdzieści trzy dni i ciężko torturowany. Jednak dzięki Bogu w końcu go wypuścili i mógł wrócić do swojej rodziny.

Rosyjscy żołnierze kilkakrotnie mnie aresztowali i przesłuchiwali. Ale na tym się nie skończyło. 8 marca 2024 r. o drugiej nad ranem około piętnastu żołnierzy brutalnie wtargnęło do naszego mieszkania. Przeszukali wszystko dokładnie i oskarżyli nas o ukrywanie ukraińskich żołnierzy. Aresztowali mnie i wsadzili do więzienia. Nazajutrz włożyli mi na głowę czarny worek i zaprowadzili

do piwnicy na tortury. Przywiązali mnie do krzesła i bili z każdej strony. Wyśmiewali się z mojej wiary w Boga i oskarżali o każdą rzecz pod słońcem.

[...]

Związali mi ręce drutami i poddali wstrząsom elektrycznym, śmiejąc się przy tym. Tak właśnie wygląda prawdziwy „ruski mir”, który przynieśli do naszego kraju. W trakcie przesłuchań zapytałem, czy mógłbym zabrać rodzinę z miasta i wyjechać z Ukrainy. W odpowiedzi zaczęli grozić, że moją rodzinę też zabiją. Potem włożyli mi do ręki granat, aby zostały na nim moje odciski palców, i powiedzieli mi, że jeśli spróbuję uciec, to mnie wrobią w sprawę karną i dostanę dwanaście albo piętnaście lat. Potem znowu wrzucili mnie do izolatki.

Wtedy już wiele osób modliło się za nas. Pamiętam wyraźnie, jak spędziłem kilka godzin, modląc się w mojej celi. Boża obecność otaczała mnie z każdej strony. Czułem się tak, jakby mury więzienne zniknęły i otaczały mnie tysiące ludzi. Odczuwałem ich modlitwy i to, że Bóg przytula mnie do siebie. Moje serce wypełnił pokój. To przeżycie poru-

szyło mnie do głębi. Nie chcę znowu być poddawany torturom, ale równocześnie pragnę doświadczać bliskości Boga w taki sam sposób, w jaki odczuwałem ją, gdy byłem w izolatce.

Nazajutrz rosyjscy żołnierze obiecali, że mnie wypuszczą, jeśli przekazę im informacje o osobach wspierających Ukrainę i tych, które chcą, aby nasze miasto było znowu ukraińskie. Skonfiskowali mój ukraiński paszport i mojej żony Kateriny, aby uniemożliwić nam wyjazd. Ponad trzy miesiące nie mieliśmy żadnych dokumentów. Żołnierze przychodzili do nas raz lub dwa razy w tygodniu, zwykle w nocy, obarczając mnie inwektywami za to, że nie idę na współpracę i nie dostarczam informacji, których chcą. Byli z tego powodu wściekli.

Bóg chronił nasz kościół. Jestem wdzięczny, że nie wyjawilem żadnych informacji o naszych wiernych. Wtedy zakazano nam już gromadzenia się w budynku naszego kościoła, więc zaczęliśmy się spotykać po domach w małych grupach.

Nasi przyjaciele zaczęli nas ostrzegać, że dalsze pozostawanie w mieście będzie dla nas bardzo niebez-

pieczne i namawiali nas do wyjazdu. Dowiedzieliśmy się też o tym, jak wygląda sytuacja w innych okupowanych miastach w obwodzie zaporoskim, i zrozumieliśmy, że jeśli nie zgodzę się współpracować z Rosjanami, to wtrąca mnie do więzienia lub zabiją. Jak jednak mieliśmy wyjechać, skoro nie mieliśmy żadnych dokumentów?

Nadal modliliśmy się i pościliśmy, nie chcąc opuścić naszych wiernych. Potrzebowaliśmy jednak wyraźnego kierownictwa Bożego. Gdy poprosiłem Rosjan, aby oddali mi paszport, wpadli we wściekłość. Ale potem wydarzył się cud! Po kilku dniach naszego postu i modlitwy żołnierz rosyjski przyszedł do mnie i oddał nam nasze paszporty. Nie mogliśmy w to uwierzyć. Zrozumieliśmy, że jest to odpowiedź od Boga. Postanowiliśmy więc natychmiast wyjechać. Ponieważ cały czas trwały działania wojenne, musieliśmy jechać przez terytorium Rosji. W czasie naszej drogi z Berdiańska zaczęli do mnie dzwonić przedstawiciele władz okupacyjnych, nakazując mi udać się do biura rosyjskiego komendanta wojskowego. Bardzo

baliliśmy się, że nie zdążymy na czas do granicy, aby wyjechać z Rosji, albo że nie pozwolą nam przekroczyć granicy. Nieco później biuro komendanta poinformowało mnie, że przyjdą po mnie w poniedziałek. Jechaliśmy dwa dni bez jakiegokolwiek odpoczynku, aby jeszcze przed tym terminem dotrzeć do granicy i wyjechać z Rosji. Modliliśmy się, aby rosyjska służba bezpieczeństwa nie wciągnęła nas na listę poszukiwanych lub nie aresztowała nas w czasie drogi lub na granicy.

Granice przekraczaliśmy nocą. Rosyjska strażniczka graniczna, która przeszukiwała cały nasz bagaż, znalazła Biblię i zaczęła bardzo stanowczo wypytywać mnie o to, co to za książka. Powiedziałem jej, że jest to Biblia. Spytała, czy ją czytałem. Odpowiedziałem, że przeczytałem Biblię ponad dziesięć razy. Wtedy jej postawa się zmieniła i powiedziała: „A ja nie jestem w stanie przeczytać jej choćby raz! Jak tobie się to udało? Czy to prawda, że czytanie Biblii zmienia twój światopogląd?”. „Tak – odpowiedziałem – zmienia. Ta książka z pewnością zmieni cie-

bie". Po czym zacząłem świadczyć jej o Jezusie!

To było dziwne uczucie: Ścigało mnie FSB i mogłem w każdej chwili zostać aresztowany, a jednak tak bardzo cieszyłem się, że mogę mówić o Jezusie na rosyjskiej granicy! Potem oficer FSB sprawdził nas i pozwolił nam wyjechać z Rosji. Dodał też, że to cud, iż przeszliśmy przez wszystkie kontrole w pięć godzin. Zwykle zajmuje to przynajmniej dwadzieścia godzin, a niekiedy nawet kilka dni. Nabraliśmy wówczas przekonania, że Bóg nas prowadzi.

Gdy przekroczyliśmy rosyjską granicę, żołnierze w naszym mieście przyszedli do domu mamy Kateriny i szukali nas. Dzięki Bogu naszym krewnym nic złego się nie stało. Wierni z naszego kościoła rozumieją naszą decyzję o wyjeździe. Nadal spotykają się, jeśli okoliczności na to pozwalają. Ja wspieram ich

z oddali. W każdym tygodniu mamy kilka spotkań online.

Gdy Rosjanie mówią w telewizji, że są życzliwie witani w naszych miastach, to kłamią. Rosyjska propaganda kłamie na każdy temat. Rosjanie przynieśli nam tylko ból, zniszczenia, okrucieństwo i cierpienie.

Ale nasz Bóg króluje. Choć dopuszcza do tego, że spotyka nas zło, to jednak cały czas jest z nami. Podtrzymuje nas. Ufamy, że zło zostanie pokonane. Nasz Bóg jest zwycięski! Proszę, módlcie się o bezpieczeństwo wierzących z naszego kościoła w Berdiańsku.

Źródło: Faith Under Russian Terror – raport o prześladowaniach ukraińskich chrześcijan na terenach okupowanych przez Rosję, opracowany przez Mission Eurasia, Religious Freedom Initiative.

⇒ www.gpch.pl



Głos
Prześladowanych
Chrześcijan

O tym, jak nasze Szkoły stały się moimi Szkołami

Gdy myślę o Szkołach ETE przypominają mi się najstarsze migawki z czasów, kiedy zaczęłam swoją przygodę z Gliwicami. Jako młoda dziewczyna po szkole średniej zaczęłam pracować na Parafii Ewangelickiej w Gliwicach i wtedy obserwowałam grupę zapaleńców, którzy postanowili stworzyć szkołę. Miałam poczucie, że ci ludzie chcą stworzyć dobre miejsce dla swoich dzieci, wnuków, przyjaciół.

Najpierw zawiązało się Ewangelickie Towarzystwo Edukacyjne, potem w 1995 roku powstało Liceum. Pamiętam adaptowanie budynku na Franciszkańskiej do potrzeb szkoły, remonty, to, że ludzie dawali swoje pieniądze, czas i serce, by to dzieło powstało. Patrzyłam z podziwem na to, co się działo. Widziałam, jak wielu ludzi zostało zaangażowanych w to, by w Gliwicach powstała szkoła, oparta na wartościach chrześcijańskich.

I stało się, pierwsze roczniki zaczęły chodzić do Liceum ETE. Ja zaś



Justyna Minkina

Nauczycielka

cieszyłam się, że część naszych młodszych przyjaciół, z którymi jeździliśmy na obozy, których uczyłam na Szkółkach Niedzielnym, Klubach Dobrej Nowiny, czy z którymi współtworzyliśmy grupę młodzieżową, chodzą do „naszej” szkoły. Na Parafii powstał akademik, w którym zamieszkały uczennice Liceum ETE z innych miast. Spotykałam je każdego dnia na korytarzu... W roku 1999 otworzono również Gimnazjum ETE. Traktowałam nasze Szkoły zawsze jako działalność bliską Parafii w Gli-

wicach. Niejednokrotnie uczniowie Szkół ETE jeździli na organizowane przez nas obozy czy rekolekcje. Szkoły zawsze istniały w moim gliwickim życiu. Jednak były „nasze”, jeszcze nie „moje”...

W 2001 roku na świat przyszła Zuzia. Gdy poszła do przedszkola, już pojawiła mi się w głowie myśl, że szkoda, że nie ma „naszej” Szkoły Podstawowej. Im córka była starsza, tym myśl nabierała coraz konkretniejszego kształtu. Pamiętam pierwsze rozmowy z Marysią Czudek, dyrektorką Szkół ETE. Marysia mówiła, że myśli o Szkole Podstawowej i planowała jej utworzenie od roku 2009. Wynikało z tego, że SP ETE powstałoby rok za późno dla naszej Zuzi... Modliłam się o to... Przełomowym momentem była chwila, gdy na początku 2008 roku poszłam z córką obejrzeć jej Szkołę Podstawową w rejonie, do której miała pójść we wrześniu. Weszliśmy do szkoły w momencie gdy zabrzmiał dzwonek na przerwę. Dzieci wybiegły z sal, krzyczały, było ich ogromnie dużo... Zuzia była przerażona, w jej oczach pojawiły się łzy. Wyszliśmy... Usłyszałam wiele razy potem, że wszyscy chodziliśmy do takich szkół i przeży-

liśmy. Mieliśmy klasy ponad 30-osobowe i „nikt się nie cackał”, nikt nie wygłupiał się z „prywatnymi szkołami”. Wiem - moja pierwsza klasa w Szkole Podstawowej też liczyła 36 osób, ale czasy też były inne. Ja zobaczyłam przerażenie mojego dziecka i wiedziałam już, że musimy wrócić do rozmów z Marysią. Wraz z moim mężem rozmawialiśmy też z Asią i Tomkiem Raszkami, których córka Julia jest równolatką Zuzi i im też marzyło się, by ich córka poszła do naszej Szkoły. Chodziliśmy więc w czwórkę za panią dyrektorką Szkół ETE i marudziliśmy, prosiliśmy, rozmawialiśmy i jak w przypowieści o przyjacielu o północy – przez upór i namolność zostaliśmy wysłuchani. Marysia Czudek zaryzykowała z nami dla naszych dzieci, otwierając Szkołę Podstawową rok wcześniej niż planowała. Dlatego, że decyzja zapadła tak późno (bo na wiosnę 2008 roku), SP ETE ruszyła bez dotacji i budynku, ale z zapałem, sercem i Panem Bogiem, który nam pobłogosławił. Pierwsza klasa liczyła zaledwie 6 osób... Przedsięwzięcie to było kompletnie nieopłacalne, ale powstało dla naszych dzieci, dla naszych córek. Zawsze z Zuzią mówimy, że poszliśmy razem do szkoły, ona

zaczęła przygodę w Szkole Podstawowej, ja podjęłam pierwsze ze studiów pedagogicznych (których ukończyłam w sumie sześć), nie myśląc wtedy jeszcze o tym, że i ja kiedyś będę pracować w tej szkole. Angażowaliśmy się we wszystko, co było związane ze szkołą, wdzięczni ludziom, którzy ją kreowali, ale nade wszystko Bogu, który był jej Panem. I tak, jak wcześniej kilkanaście lat temu, obserwowaliśmy zapał ludzi, którzy wkładali serce, finanse i pracę własnych rąk w „budowanie” szkoły, teraz uczestniczyliśmy we wszystkim, co miało ją tworzyć. Mój mąż Mariusz spędził niezliczone godziny podczas sobotniego czynu parafialnego na budowie Szkoły Podstawowej, pomagał w wakacyjnych remontach, my z Zuzią też pomagałyśmy, na ile mogłyśmy. Angażowaliśmy się jako rodzice w życie Szkoły, starając się mieć realny wpływ i stanowić oparcie dla nauczycieli. Spędziliśmy wiele godzin na modlitwie z innymi rodzicami o nasze Szkoły. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej Zuzia poszła do naszego Gimnazjum, a potem ukończyła LO ETE. Razem z Julią były pierwszym rocznikiem uczniów, który miał przywilej przejść przez wszystkie poziomy Szkoł ETE. Po ma-

turze Zuzia poszła na studia pedagogiczne, a we wrześniu 2024r, będąc na 5 roku studiów, wróciła do naszych szkół jako wychowawczyni świetlicy. A nasz młodszy syn Beniamin jest szczęśliwym uczniem 3 klasy Szkoły Podstawowej ETE w Gliwicach.

Ale jeszcze na chwilę cofnijmy się do momentu, kiedy Zuzia rozpoczęła naukę w szóstej klasie. Bo wtedy i ja rozpoczęłam swoją, jeszcze bardziej osobistą, przygodę ze Szkołą Podstawową. Zostałam zatrudniona jako nauczycielka edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej w SP ETE. Jestem nią już dwunasty rok. Uwielbiam swoją pracę i codzienne spotkania z dziećmi. Z nimi każdy dzień jest nową przygodą, kreujemy go razem. Dzięki temu, że nasze Szkoły są wyjątkowe i oparte na wartościach chrześcijańskich każdy dzień rozpoczynamy porankiem biblijnym, więc mogę świadczyć o Tym, który jest dla mnie najważniejszy. W szkole spotkałam cudownych ludzi, nieocenionych, inspirujących współpracowników, poznałam wielu niezwykłych rodziców i tych najmłodszych, którym mam przywilej na co dzień nauczać. W mojej pracy mam głębokie

poczucie sensu. Zawsze mówię, że budował, czy niszczył...

najpierw czuję się wychowawcą, a dopiero potem nauczycielem. W związku z tym, że nie potrafię angażować się tylko częściowo, „wpadłam” w moją szkołę całym sercem. Staram się zabiegać o każdego,

I druga rzecz, która utkwiała mi w sercu, to by dobrze wykorzystywać czas. Staram się więc być przydatna i służyć tym, co potrafię, a Pan Bóg pokazuje nowe przestrzenie, potrze-

by i pola do pracy.

Mam poczucie rozwoju, ale wiem, że jeszcze wiele nauki przede mną. Nawet kiedy czasem rano brak mi energii, gdy wchodzę przez szkolne drzwi i słyszę: „Pani Tysia! Dzień dobry pani Ty-siu!” i widzę przybiegające, uśmiechnięte dzieci, od razu odzyskuję siły, bo wiem, że jestem we właściwym miejscu; dobrym, błogostawionym miejscu. Do tego miejsca i tej służby zostałam powo-

łana. **Szkoły ETE to moje miejsce i moje szkoły...**

Justyna Minkina

szczególnie tych najmłodszych, staram się budować relacje, inspirować, być do dyspozycji. Inaczej nie umiem... Wieloletnia praca na parafii w Gliwicach nauczyła mnie, że gdziekolwiek jestem, jeśli jestem wśród ludzi, mam na nich wpływ. Tylko ode mnie zależy, czy będzie on



Wielkanocny humor z befką

opr. ks. Wojciech Froehlich
i Joanna Wójcik

Człowiek: Panie Boże, czy milion lat jest dla Ciebie jak jedna chwila?

Bóg: Tak.

Człowiek: Czy milion złotych jest dla Ciebie jak jeden grosz?

Bóg: Tak.

Człowiek: To daj mi w takim razie jeden grosz!

Bóg: Chętnie, poczekaj jedną chwilę.

Zacny obywatel pyta Józefa z Arymatei:

- Dlaczego oddałeś swój najlepszy grób Jezusowi?

Mogłeś go zostawić dla swojej rodziny.

Józef: - Ach, głupstwo - to tylko na weekend!

Historia zna wielu ludzi, którzy chcieli być bogami, ale tylko jeden Bóg
zechciał być człowiekiem!



~~X~~

~~A~~ ~~O~~ ~~NIK~~

+Y

~~A~~

~~B~~

W=P

Z życia Kościoła



1 lutego 2025 r. w kościele ewangelicko-augsburskim Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach odbyło się nabożeństwo, podczas którego w urząd biskupa diecezji katowickiej wprowadzony został ks. Wojciech Pracki, proboszcz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Opolu. Ks. Wojciech Pracki został wybrany na biskupa 30 listopada 2024 roku podczas synodu diecezjalnego w Bytomiu-Miechowicach. Zastąpił katowickiego proboszcza ks. dra Mariana Niemca, który stał na czele diecezji katowickiej w latach 2014-2024.

Po słowie Biskupa Kościoła, Jerze-

go Samca, zbór zaśpiewał starokościelny hymn do Ducha Świętego, rozpoczynając tym samym akt introdukcji do posługi biskupa diecezji katowickiej. Po odczytaniu wotów biblijnych, przypominających znaczenie służby chrześcijanina i biskupa w Kościele przez bpa Adriaana Korczago (diecezja cieszyńska) i bpa sen. Mariana Niemca, biskup-elekt wraz ze zborem złożył Nicejsko-Konstantynopolitańskie Wyznanie Wiary, a następnie przysięgę biskup złożył ślubowanie.

Apostolskim zwyczajem Biskup Kościoła wraz z biskupami asystentami wypowiedział modlitwę i włożył ręce na nowego biskupa. Podobnie uczynili pozostali biskupi obecni na nabożeństwie.

Od Biskupa Kościoła bp Wojciech Pracki otrzymał srebrny krzyż biskupi jako „godło męki i chwały naszego Pana Jezusa Chrystusa jako znak urzędowania (...) który niechaj ciebie i wszystkich ludzi kieruje ku Chrystusowi.”

Nowemu biskupowi życzymy Bożego prowadzenia, mądrości i wiele sił do pracy.

O tym, co za nami

Kościół w sieci

- 31 stycznia

Na parafii w Gliwicach odbyło się spotkanie ewaluacyjne projektu „Kościół w sieci”. Za nami trzy lata współpracy pomiędzy Centrum Misji i Ewangelizacji - CME, Chrześcijańską Telewizją Internetową i Studio Luteraneum. Projekt „Kościół w sieci” powstał, aby także w Internecie można było znaleźć ciekawe wykłady, seminaria, linki do nabożeństw on-line, wartościowe materiały do pracy z dziećmi. Jest to też miejsce, gdzie można lepiej poznać kościół luterński. Co ciekawe, na stronie „Kościół w sieci” można odnaleźć nagrania koncertów świątecznych m.in. również: „Pastores i przyjaciele” z udziałem naszego

proboszcza oraz link do „Codzienników Biblijnych”, które miały początek u nas w gliwickiej parafii. W ramach projektu powstały też słuchowiska dla dzieci oraz filmy o tematyce biblijnej. Jak możemy przeczytać na stronie: www.kosciolwsieci.net:

„Chcemy dawać możliwość doskonalenia e-warsztatu, wymiany informacji i wiedzy, wszystkim parafiom i osobom zainteresowanym aktywnością kościelną w sieci [...]”

Serdecznie polecamy te wszystkie materiały.

Kolacja dla mężczyzn

- 31 stycznia

W ostatni wieczór stycznia w Hotelu Mikulski w Gliwicach spotkało się 60-ciu mężczyzn, by zastanowić się nad tym, jak być mężczyzną w trudnych czasach.





Wykład poprowadził dr Michał Sławik z Krakowa, który zachęcił panów do wypowiedzenia na głos i dyskusji o problemach jakie napotyka współcześnie żyjący mężczyzna.



Nie zabrakło też muzyki na żywo z przesłaniem w wykonaniu Pawła Miklera (gitara i wokal), który wraz z Adamem Markiem (piano), otworzyli i zakończyli spo-

tkanie. Dobra kolacja, kameralny klimat spotkania, wykład poruszający te „nieporuszane” tematy życia i relacji z Bogiem oraz wzruszające



to muzyczne zaowocowało otwartością tak, że możliwe stały się męskie rozmowy (wprost). Wszystko to na pewno zostanie w sercach uczestników. Panowie mieli o czym myśleć. Bogu dzięki za ten czas i naszą męską część Kościoła!

Spotkanie szkółkowe

- 2 lutego

Przed nabożeństwem w Gliwicach zebrała się grupa programowa nauczycieli szkółek niedzielnych, by omówić tematy spotkań na kolejne miesiące. W czasie spotkania nauczyciele modlili się o dzieci i prosili Boga o Jego prowadzenie.

Chrzest Klary Bieleckiej

- 2 lutego

Tego dnia w kościele w Gliwicach odbył się chrzest Klary Bieleckiej. Błogosławimy Klarę i powierzamy ją wspólnie pod Bożą opiekę jako najmłodszą parafiankę.

Bal dla dzieci - 9 lutego

W niedzielę, 9 lutego 2025 roku, w ramach dziecięcej szkoły niedzielnej, odbył się wyjątkowy bal karnawałowy. Inspiracją tegorocznej zabawy i strojów były postacie biblijne. Wśród plejady bohaterów Starego i Nowego Testamentu pojawili się: król Herod, Jokebed - mama Mojżesza, Absalom - syn Dawida, Sara, Samson, Rachela, królowa Saba, zwierzęta z Arki Noego, aniołowie, pasterz, oraz krzew gorejący. Kolorowe przebrania, starannie dobrane elementy stroju, muzyka, wspólny taniec i zabawy integracyjne zabrały nas na chwilę w inny wymiar czasu.





Świetnie było być ze sobą w radosnej atmosferze i chwalić razem Pana Boga! Mamy nadzieję, że za rok znów spotkamy się w tak licznym gronie.

Ewa Paszkiewicz

Kolacja walentynkowa - 14 lutego

Po raz trzeci już dzięki zaangażowaniu Urszuli Czudek mogliśmy się spotkać na wyjątkowej, bo romantycznej kolacji – walentynkowej. Tym razem Ula zaprosiła wszystkie pary do restauracji „Miedziana”. Był to czas wspólnego biesiadowania oraz integracji.

„Ciepła rodzinna atmosfera nie tylko przy ukochanej osobie, ale

w gronie ciepłych i bliskich osób. Przepyszne jedzenie dodatkowo polepszało miłą atmosferę, a rozmowy w przerwach między posiłkami jeszcze bardziej nas zbliżały do siebie. Dzięki temu wszystkiemu Walentynki nie są dla nas tylko świętem zakochanych, ale świętem miłości jaką darzymy też inne osoby.”

Bożena Sz wajda

„Cieszyliśmy się na każdą osobę, z którą mogliśmy spotkać się na Kolacji walentynkowej. Bardzo dobrze spędziliśmy ten czas. Nie ma to jak fajna rozmowa, wspólne tematy, dużo dobrego humoru, smaczne jedzenie, no i wspólne zdjęcia.”

Elżbieta Jakubiak



Kolacja walentynkowa - 14 lutego



Półkolonie w ETE - 17- 21 lutego

W pierwszym tygodniu ferii spędziliśmy razem epicki czas...

Wspólnie: bawiliśmy się, śpiewaliśmy, modliliśmy się, rozmawialiśmy, szaleliśmy, tańczyliśmy, graliśmy w piłkę i tenisa stołowego, robiliśmy na szydełku, tworzyliśmy z koralików, gumek, papieru i włóczki spędziliśmy dzień w piżamach, w pudłach ... kto był, ten wie, co się działo... było odlotowo! TM



Nocka na parafii -28 lutego/1 marca

Nocka na parafii uczniów z lekcji religii z klas 5 i 6 to był niezwykle czas nawiązywania relacji, wieczornych, nocnych i porannych rozmów, modlitwy, gier, plątania kończyn, śpiewu, kina nocnego, tworzenia baz, jedzenia pizzy i tostów a to wszystko przy minimalnej dawce snu. Dobrze, że mogliśmy spędzić tę niezwykłą noc razem i zapoczątkować, ufamy, nową, dobrą tradycję.
TM



Wycieczka parafialna do Grecji Śladami Ap. Pawła 23 lutego - 2 marca (37 osób)

23.02.2025 r. Dzień I

O godz. 4.00 zebraliśmy się na lotnisku w Balicach, (spotkaliśmy się Emirem Kasprzyckim - przedstawicielem biura podróży Emir Travel) skąd o godz. 6.00 wylecieliśmy do Aten z przesiadką w Monachium.

Na lotniku powitała nas nasza pani przewodnik Monika Kochman. Z lotniska udaliśmy się prosto do kościoła ewangelickiego w Atenach, gdzie przeżyliśmy nabożeństwo, które prowadzili dla nas bp Marian Niemiec i ks. Andrzej Wójcik. Na fortepianie grał Tomasz Marcol, a teksty biblijne czytali Andrzej Marcol (Psalm dnia 119 - fragmenty), Sławomir Kozok (Dz 7,54 -8,3 ukamienowanie Szczepana) Dionizy Szczerba (Dz 9,1-28 nawrócenie Pawła), Lucyna Stankiewicz (Łk 8,4-15 siewca, 4 rodzaje ziemi). Tekst kazalny niedzieli doskonale wpasował się w tematykę naszej podróży - kazanie w oparciu o Dz 16,9-15 (powołanie Ap. Pawła do pracy

w Grecji) wygłosił ks. Andrzej. Przeżyliśmy także spowiedź i komunię świętą, której przewodniczył bp Marian Niemiec. Nabożeństwo zakończyliśmy modlitwami, w których poprowadzili nas: Adam Król, Joanna Wójcik i Elżbieta Grycuk. To był dobry, duchowy czas, potrzebny po wyczerpującej podróży. Po nabożeństwie, posileni Słowem i sakramentem, wyruszyliśmy zobaczyć zmianę warty przy grobie nieznanego żołnierza oraz pospacerować po Atenach ciesząc oczy zabytkami, takimi jak: katedra Dionizego Areopagity, Tryptyk Ateński, zrekonstruowany stadion Kalimarmaro, na którym odbyły się pierwsze nowożytne igrzyska, pomnik Aleksandra Macedońskiego, Brama Hadriana, ruiny świątyni Zeusa. Po wyczerpującej nocy i dniu, dotarliśmy do hotelu na kolację i zasłużony odpoczynek. Bogu chwała!

24.02.2025 r. Dzień II

Po bardzo dobrym, hotelowym śniadaniu, wyruszyliśmy naszym autobusem pod Wzgórze Akropol oraz Areopag, gdzie przemawiał Apostoł Paweł. Zanim wysiedliśmy z autobusu ks. Andrzej i pastorkowa

Joanna poprowadzili modlitwę poranną, a śpiewaliśmy z naszych wyjazdowych śpiewników. Po dotarciu na miejsce (przez zatłoczone Ateny) zwiedziliśmy wzgórze oraz przeczytaliśmy fragment Dziejów Apostolskich (mowę Pawła na Areopagu - Dz 17,16-33) - czytał Adam Król, a krótkie rozważanie poprowadził ks. Andrzej. Całości przysłuchiwała się pani, jak się okazało, z Polski, z Gliwic.

Niespodzianką dla naszej wyieczki było spotkanie z grupą parafialną ze Słupska, która również podążała Śladami Apostoła Pawła ze swoim duszpasterzem - ks. Wojciechem Froehlichem. Po niesamowitych przeżyciach duchowych i do-

znaniach związanych z kulturą antyczną, wyruszyliśmy do Kalambaki, (w drodze zatrzymaliśmy się w słynnych Termopilach) do kolejnego hotelu, który jest umiejscowiony w pobliżu Meteorów - klasztorów na skałach! Po kolacji niektórzy po prostu „padli”, inni ruszyli jeszcze podbijać Kalambakę „by night”. W hotelu znalazła się też gitara i kominek, co przysłużyło się również wieczornej integracji.

25.02.2025 r. Dzień III

Poranek przywitał nas pięknym słońcem. Jak zwykle pyszna kawa i obfite śniadanie sprawiły, że z nową energią ruszyliśmy w kolejny dzień. Rozpoczęliśmy modlitwą



prowadzoną przez ks. Andrzeja i Joannę. Wkrótce ukazały się nam Meteory - klasztory na skałach, które w świetle promieni słonecznych prezentowały się nad wyraz dostojnie. Pan Bóg podarował nam piękną pogodę! Odwiedziliśmy Klasztor Warłama - jeden z klasztorów męskich (obecnie są dwa żeńskie i cztery męskie). Wsłuchaliśmy się w historię klasztoru, gdzie kiedyś mnisi, aby wejść, wciągali się na górę linami. Zwiedziliśmy też przyklasztorne muzeum i zapoznaliśmy się z rytym prawosławnym. Meteory zrobiły na nas ogromne wrażenie - nie na darmo są na liście zabytków UNESCO. Podziwiając widoki, ruszyliśmy do pracowni ikon, gdzie

poznaliśmy sposób pisania ikon oraz zrobiliśmy zakupy. W drodze nasza przewodniczka Monika poprowadziła losowanie, w którym można było wygrać pamiątkę z pracowni ikon. Później wyruszyliśmy w stronę Riwiery Olimpijskiej, do górskiego miasteczka Litochoro pod Masywem Olimpu. W Litochoro przeszliśmy trasę Wąwozem Enipeas idąc górskim akweduktem. Tam też skosztowaliśmy niesamowitej, ziołowej, górskiej herbaty, zjedliśmy tradycyjny posiłek (jagnięcinę duszoną w warzywach lub dziczyznę pieczoną z porem i suszonymi śliwkami). Niektórzy zakupili grecki miód kasztanowy. Górskie powietrze dodało nam energii, by wyru-



szyc w kierunku kolejnego etapu naszej podróży - Tesalonik. Tesaloniki przywitały nas lekkim chłodem wiejącym od morza. Posłuchaliśmy historii o Białej Wieży oraz pomniku Aleksandra Macedońskiego na koniu Bucefale, zwiedziliśmy Bazylikę św. Demetriu-

szą patrona miasta. Zwiedzanie zakończyliśmy czytaniem tekstów biblijnych w miejscu starożytnego Forum Romanum, gdzie przemawiał min. Apostoł Paweł: Dz 17,1-9 i 1 Tes 2,13-20, które odczytali dla nas Sławek Kozok i Patrycja Paszek oraz modlitwą dziękczynną za tych, którzy mimo trudności zwiastowali Słowo Boże. Nocą niektórzy zwiedzili jeszcze nowe metro w Tesalonicach (otwarte 30.11.2024r.)

26.02.2025 r. - Dzień IV

Podróż autokarem rozpoczęliśmy, jak zwykle, czytaniem, rozważaniem, śpiewem i modlitwą, którą

prowadzili ks. Andrzej i Joanna Wójcik. Z Tesalonic udaliśmy się do Filipii. Żeby dobrze przygotować się do wizyty w tym szczególnym miejscu, przeczytaliśmy wspólnie (każdy uczestnik mniej więcej po 3 wersety) w autobusie cały List Pawła do Filipian. Pomogły nam w tym nasze odbiorniki, które wspomagały nas podczas zwiedzania. Przeprowadzono także mini konkurs z nagrodami, który poprowadziła nasza przewodniczka Monika. Na miejscu, w Filipii, zachwycaliśmy się stanowiskiem archeologicznym - forum, amfiteatr, więzienie Apostoła Pawła, gdzie przebywał z Syłasem oraz



pierwszy starożytny kościół - umiejscowione przy Via Egnatia (starożytna droga rzymska łącząca Europę z Azją Mniejszą). Przy więzieniu Pawła, ks. Andrzej odczytał fragment z Dziejów Apostolskich 16,16-32 i nawiązał w krótkim rozmyślaniu do entuzjazmu duchowego, którym зараżał Paweł, nawet w kajdanach. Spontanicznie zaśpiewaliśmy chrześcijańską pieśń, której fragment brzmi: „... spytasz skąd u mnie ten entuzjazm...”. Po przeżyciach archeologiczno duchowych, udaliśmy się nad rzekę do miejsca, gdzie została ochrzczona Lidia - pierwsza Europejka. W kościele, który powstał w tym miejscu zapoznaliśmy się z tradycją prawosławnego chrztu w Grecji. Wielu Greków rezerwuje ten kościół, by właśnie w nim ochrzcić swoje dzieci. Obok kościoła, nad rzeką, w miejscu chrztu Lidii, zaśpiewaliśmy na głosy pieśń: Godzien jesteś, a Karolina Radzik, odczytała dla nas fragment Dziejów Apostolskich 16,9-19. Posłuchaliśmy też kilku myśli ks. Andrzeja o roli chrztu w naszym życiu. Po przeżyciach w tym szczególnym miejscu wyruszyliśmy do Kavali, gdzie zobaczyliśmy mozaikę na-

ścienną - pomnik apostoła Pawła oraz akwedukt Sulejmana. Podczas pobytu w Kavali, gdzie kiedyś przybył apostoł, zatrzymaliśmy się w portowej tawernie, gdzie mogliśmy zakosztować nadmorskiego jedzenia oraz integrować się w miłych okolicznościach. Zadowoleni, wdzięczni za dobrą pogodę, wyruszyliśmy w stronę Riwiery Olimpijskiej, do kolejnego greckiego hotelu nad Morzem Egejskim.

27.02.2025 r. Dzień V

Tego dnia czekała nas dłuższa podróż. Oczywiście nie zabrakło porannego rozważania i śpiewu. Teksty i rozważanie dotyczące poszukiwania Bożej woli i pokoju w naszym życiu, doskonale wpasowały się w klimat dnia, bo przed nami, już wkrótce, miały ukazać się Wyrocznie Delfickie. Wielu ludzi, także tych wielkich, chciało poznać swoją przyszłość z ust Pytii, które odurzone przemawiały głosem Apollina. W drodze przeprowadziliśmy kolejny konkurs z nagrodami, który dotyczył wiedzy nabytej poprzedniego dnia. Co jakiś czas, jak każdego dnia, zatrzymujemy się na „postoje kawowe” - to czas na przepyszną grecką kawę i słodczyce...



Czwartku, zorganizowała dla nas w prezencie przepyszne pączki, (nadzienie cytrynowe lub czekoladowe do wyboru), którymi raczyliśmy się po obie-

Delfy położone w górach powitały dzie.

nas piękną pogodą. Posłuchaliśmy o historii miejsca, w którym znajdowała się wyrocznia, ruiny skarbów, ruiny świątyni Apollina, stadion oraz gimnazjon. Wielu ludzi o różnych statusach społecznych docierało tutaj z różnych stron świata, by zapytać o swoją przyszłość. Po opowieści naszej przewodnik Moniki, przyszedł czas na wysłuchanie wybranych tekstów biblijnych i kilku przemyśleń przygotowanych przez ks. Andrzeja, które ostrzegają przed grzechem i potępiają: wróżenie, przepowiadanie przyszłości (1 Sm 15,23, Iz 8,19, 3 Mż 19,31, Jr 28,8-9, Gal 5,19-21). W czasie obiadu skosztowaliśmy greckich specjałów w górskiej tawernie niedaleko Delf. I tu niespodzianka! Pani przewodnik Monika z okazji Polskiego Tłustego

Po pobycie w Górach Parnasu, wyruszyliśmy do hotelu w Lutraki na Półwyspie Peloponez, tym razem nad Morzem Jońskim, który miał się stać naszą bazą wypadową aż do końca pobytu w Grecji. Lutraki to kurort znajdujący się 84 km od Aten i 4 km od Koryntu tuż nad morzem.

W drodze powrotnej przez chwilę zaczęło padać, ale za to na niebie ukazała się tęcza - znak Bożego błogosławieństwa! Dzień w autobusie zakończyliśmy pieśnią Cichy zapada zmrok i modlitwą. Myśląc, że to już koniec atrakcji zakwaterowaliśmy się w hotelu, jednak tuż potem rozpętała się burza, której towarzyszyła olbrzymia ulewa. Jednak szybko przeszła i została zaliczona na poczet atrakcji towarzyszących naszej

podróży. Mogliśmy wieczorem jeszcze pospacerować nad morzem, które mieliśmy w zasięgu kilkudziesięciu metrów od naszego hotelu lub skorzystać z nadmorskich lokali, w których trwał karnawałowy nastrój.

28.02.2025 r. Dzień VI

Tego dnia mieliśmy wolny dzień. Część osób wybrała się na nadmorski spacer, ktoś wyruszył szlakiem do oddalonego o dwie godziny pieszo klasztoru, ktoś ruszył w góry, było osoby, które skorzystały z ciszey prawosławnego kościoła. Byli i tacy, którzy skorzystali z kąpieeli w termach, inni dotarli do Kanału Korynckiego, zwiedzano także grecką wieś, niektórzy po prostu spali. W czasie dnia można było również skorzystać z biblijnej gry miejskiej, którą przygotowała Joanna Wójcik i raczyć się rewelacyjną kawą oraz słodyczami. Pogoda była wspaniała!

01.03.2025 r. Dzień VII

Poranek przywitał nas ciepłą, słoneczną pogodą. Dzień rozpoczęliśmy Słowem, rozważaniem i pieśnią. Dotarliśmy do Koryntu, gdzie zwiedziliśmy muzeum oraz stanowiska archeologiczne. Oczywiście

oprócz wielu fascynujących śladów starożytności zatrzymaliśmy się przy miejscu, gdzie przemawiał Apostoł Narodów. Odczytaliśmy teksty z Dziejów Apostolskich 18, rozdział mówiący o pobycie Pawła w Koryncie oraz jego słynny Hymn o Miłości. Teksty czytały dla nas: Bożena Polak - Dz 18,1-11 i Katarzyna Kupiec - 1 Kor 13,1-13. Po krótkim rozważaniu ks. Andrzeja, w modlitwie podziękowaliśmy za miłość, którą zostaliśmy obdarowani przez Boga w Jezusie Chrystusie, za słowa które w nocnym widzeniu usłyszał Paweł od Pana: „Nie bój się, lecz mów i nie milcz, bo ja jestem z tobą...” Głosić Słowo w rzeczywistości korynckiej było przecież nie lada wyzwaniem!

Następnie udaliśmy się w kierunku Myken. W czasie drogi był czas na podsumowanie gry miejskiej, w której wzięło udział kilkanaście osób. Za nagrody posłużyły greckie przekąski. Wreszcie dotarliśmy do słynnego Grobu Agamemnona, w którym posłuchaliśmy historii jego odkrycia przez Heinricha Schliemannna. Z grobowymi minami ruszyliśmy podziwiać zabytkowy kompleks starożytnych Myken. Lwia Brama i inne ślady starożytnej

cywilizacji i niesamowite górskie otoczenie zrobiły na nas ogromne wrażenie.

Po Mykenach czas na starożytne miasto Epidauros gdzie zwiedzaliśmy muzeum starożytnego sanatorium, podziwialiśmy też teatr z IV w. p.n.e. - 55 rzędów, na 14 tys. widzów. W tym teatrze premierę miała „Antygona” Sofoklesa. Potem podjechaliśmy na jak zwykle pyszny obiad i ruszyliśmy do pobliskiego Nafplio, gdzie kiedyś była pierwsza stolica Grecji. Po obejściu miasta i wysłuchaniu jego historii, mieliśmy czas wolny na lody, kawę i zachwycenie się urokliwym miastem i nadbrzeżem. 5 osobowa grupa śmiazków wyruszyła na podbój twierdzy Palamidi. Zdobyli ją w 10 min. pokonując 999 schodów (to był bieg!)



Pełni wrażeń wyruszyliśmy w drogę powrotną do hotelu w Loutraki. Zatrzymaliśmy się jeszcze przy drodze, by kupić miody, soczyste pomarańcze, oliwę, lokalne wino. Cichy zapada zmrok i modlitwa wieczorna w autobusie były jak zwykle klimatyczne. Po kolacji odbyło się spotkanie pożegnalne z panią Moniką - naszą przewodniczką po Grecji. Podziękowała nam za wspólny czas ofiarowując każdemu pamiątki z Grecji - przyprawy i magnesy. Nie byliśmy dłużni, w naszych podziękowaniach oprócz polskich słodkości i mieszanki aromatycznych herbat, wręczyliśmy też nasz gliwicki Informator parafialny. Karnawałową niespodzianką były wieczorne tańce na ulicy, przed naszym hotelem, w których niektórzy wzięli udział. Poprzebierani Grecy tańczyli do muzyki lokalnego zespołu regionalne tańce w kole całymi rodzinami – od najmłodszych po najstarszych.

02.03.2025 r. Dzień VIII (ostatni...)

W niedzielny poranek mogliśmy pospać nieco dłużej, aby ostatecznie pożegnać hotel w Lutrace. Niespodzianką było rozszerzenie naszego planu wycieczki o wizytę w położo-

nym 700 m n.p.m. klasztorze Błogosławionego Patapiosa. Tam przywitały nas przesympatyczne, uśmiechnięte siostry zakonne. Zgromadzenie liczy 24 siostry. Odwiedziliśmy



tamtejszy kościół oraz grootę-grób, gdzie spoczywają kości Patapiosa. Znaleźliśmy doskonałe miejsce na tarasie widokowym, by posłuchać niedzielnej Ewangelii Łk 10,38-42 (historia Marii i Marty goszczącej Jezusa) i kazania, które z niezwykłej ambony wygłosił ks. Andrzej. Po kazaniu, modlitwie i błogosławieństwie z ogromną wdzięcznością za-

śpiewaliśmy pieśń „Dziękować Ci Panie chcę...”. Po tej duchowej społeczności siostry zakonne zorganizowały nam „herbatkę parafialną”. Dostaliśmy słodkie loukoumi, ciasteczka i pyszną kawę. Pełni energii i wdzięczności schodziliśmy do naszego autokaru. Zapierające dech w piersiach widoki z autokaru oraz sprawność naszego kierowcy Tanasisa nadały smaku podróży do Kanału Korynckiego, który był kolejnym celem naszej wycieczki. Zwiedziliśmy Kanał Koryncki (Istmos - gardziel), który łączy Morze Jońskie z Morzem Egejskim. Naprawdę robi wrażenie! Przy kanale odwiedziliśmy tawernę, w której zatrzymaliśmy się na obiad. Wszystko, co dobre, niestety się kończy... Przed nami już tylko czas na lotnisku i droga powrotna do domu. Wiele można byłoby jeszcze napisać, przekazać...

Wyjeżdżaliśmy bogatsi o liczne, greckie wrażenia, a ślady części podróży misyjnej Ap. Pawła w Grecji, na pewno nie są nam już obce. To był niesamowity czas! Dziękujemy Bogu za prowadzenie, za to, że dał nam przeżyć czas społeczności z Nim i pomiędzy sobą. Soli Deo Gloria!!!





Śniadanie dla kobiet - 8 marca

Tym razem Śniadanie dla kobiet odznaczyło się rekordowym zainteresowaniem, bo już prawie trzy tygodnie przed terminem wydarzenia skończyły się wolne miejsca. Czy to wiosna? Czy to znane i intrygujące nazwisko mówczyni? Czy też fakt, że Śniadanie przypadło dokładnie w Dzień Kobiet? Faktem jest, że 20 lutego zamknięto listę zgłoszeń. 8 marca do Hotelu Mikulski przybyło 100 kobiet. Z okazji Dnia Kobiet panowie (Sebastian i ks Andrzej) rozdali uczestniczkom kwiaty, a dodatkową atrakcją dla kobiet był koncert Pawła Miklera z przyjaciółmi z naszej parafii – Adamem Mar-

kiem (pianino) oraz Jackiem Dzwonowskim (skrzypce).

Mottem spotkania było hasło: „Wdzięczna kobieta”. Do tematu kobiecego wdzięku wprowadziła Urszula Czudek zachęcając panie, do wdzięczności za swoje piękne ciało. Do dalszej refleksji poprowadziła kobiety Justyna Minkina, która przeczytała swój autorski wiersz.

Temat spotkania przedstawiła Bogusława Król. Opowiadała o 4 kobietach, które mimo problemów, trudów i rozczarowań życia postanowiły być wdzięczne. Gdzie je ta wdzięczność zaprowadziła? - W najlepsze miejsca.

Bogusia Król - wykładowczyni, inicjatorka Śniadań dla Kobiet







w Wiśle, autorka codziennych rozważań pt.: „Cuda Każdego Dnia” oraz tłumaczka rozważań „Słowo na Dzisiaj”. Po zakończeniu spotkania można było nabyć książkę Bogusi. Wcześniej jednak można ją było wygrać w konkursie. Pomiędzy uczestniczki rozlosowano „Cuda Każdego Dnia” oraz zestawy kosmetyków. Oprócz kosmetyków i książek można było zaopatrzyć biżuterię z kamieni biblijnych autorstwa Aleksandry Fronczek. Spotkanie było wzruszające, pełne dobrych emocji, nasyczone kobiecym pięknem i wiosenną radością. Warto było być!

Zespół „Po przecinku” - 9 marca

Ubarwił muzycznie nabożeństwo m.in. z okazji Dnia Kobiet. Cudownie było śpiewać razem z nimi przy dźwiękach skrzypiec,



fletu i pianina. Z okazji „powrotu po feriach” oraz, by dać okazję do rozmów po powrocie z wycieczki parafialnej do Grecji oraz sobotnim Śniadaniu dla kobiet, wszyscy uczestnicy nabożeństwa zostali zaproszeni na herbatkę parafialną.

Koncert w CKU Motanka - 10 marca

W Centrum Ukraińskim „Motanka” w Gliwicach miał miejsce wzruszający koncert dzieci i młodzieży z Ukrainy. Wydarzenie wieńczyło zakończenie projektu pomocowego, który prowadziła organizacja: „Habitat for Humanity Polska” dla uchodźców z Ukrainy. Habitat pomagał uchodźcom wynająć mieszkanie oraz podjąć pracę zawodową poprzez dopłaty do czynszu, szkolenia kwalifikacyjne, pomoc w wypełnianiu dokumentów i składaniu aplikacji na stanowisko pracy. Przedstawicielem Habitatu, a zarazem naszej parafii, był Adam Król. Jako osoby współpracujące z Habitatem w tym projekcie oraz prowadzące własny projekt pomocowy, na koncert zostało zaproszone również pastorostwo – Joanna i Andrzej Wójcikowie. Podziękowania zostały przekazane również innym organi-

zacji, które razem, solidarnie, stały i stoją w pomocy. Koncert miał miejsce w nowopowstałym Centrum Kultury Ukraińskiej przy ulicy Raciborskiej 13, koło gliwickiego Rynku. W kuluarach prezentowano również ukraińskie kulinaria i rękodzieło.

Koncert ze swadą i błyskotliwie prowadziły Anna Kolasińska (reprezentującą Habitat) oraz Tatiana Fisunowa (gospodyni Centrum reprezentująca społeczność ukraińską, ale pamiętamy ją też z naszego kościoła - prowadziła warsztaty teatralne dla dzieci w naszej parafii).



Wystąpiły dzieci, młodzież i dorośli kobiety, którzy śpiewali i grali o nadziei, marzeniach i próbie porażenia sobie w nowej rzeczywistości. Słowa jednej z piosenek: „dopóki świeci słońce, dopóki płynie woda – nadzieja jest” – bardzo nas wzruszyły. Piękni ludzie, o gorących sercach i twórczych umysłach dotknęli strun naszych serc. To był wspaniały wieczór i pozytywne wzruszenia, potrzebne w tym dziwnym świecie. Chwała Bogu!

Drugi Dzień Otwarty SP ETE - 15 marca

W sobotę 15 marca odbył się drugi Dzień Otwarty Szkoły Podstawowej ETE. Między godziną 10.00 a 13.00 naszą szkołę odwiedziło wielu gości!

Na dzieci czekały różne atrakcje – w każdej klasie mogły wziąć udział w ciekawych zajęciach i zdobyć naklejkę. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie, były m.in.: warsztaty plastyczne, muzyczne, językowe, tworzenie własnej torby lub piórnika, zajęcia matematyczne w oparciu o Lego Education, programowanie, czy zabawy sportowe. Każdy mały

gość przy wejściu do szkoły otrzymywał specjalną imienną kartę, na którą – po odwiedzeniu danego stanowiska – przyklejał naklejkę. Po zebraniu minimum 6 nalepek mógł otrzymać nagrodę. Dzieci z radością i entuzjazmem angażowały się w różnorodne zadania. Oprócz naklejek i nagród zabrały do domu również wszystkie piękne prace, które stworzyły.

Zarówno najmłodsi uczestnicy dni otwartych, jak i ich rodzice – mogli poznać naszą wyjątkową szkołę. I nie chodzi tylko o zobaczenie szkolnych pomieszczeń, ale przede wszystkim – o poznanie naszych wartości, determinujących



podejście do wychowania i edukacji młodych ludzi. To był wspólny czas zabawy i cennych rozmów!

Obrady Synodu Diecezji Katowickiej - 15 marca

7 Sesję VII Synodu rozpoczęliśmy rozważaniem Słowa Bożego, w ewangelickim kościele Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach, które wygłosił bp diecezji Wojciech Pracki. Podczas obrad, oprócz zaprzysiężenia nowych członków Synodu, sprawozdania finansowego diecezji, głównym tematem było szkolenie i praca w grupach w temacie: Sytuacja wy-

korzystania seksualnego w Kościele - ofiary, sprawcy, wspólnota wiernych. W spotkaniu uczestniczyli synodaliowie. Delegatami naszej parafii byli Joanna Folwarczna i Adam Marek wraz z proboszczem parafii - ks. Andrzejem Wójcikiem.

Spotkanie dla wolontariuszy - 16 marca

Po nabożeństwie w Gliwicach odbyło się Spotkanie Wolontariuszy i Współpracowników naszej Parafii w auli szkół ETE. Była mowa proboszcza i pastora, fotorelacja podsumowująca cały rok 2024 na dużym ekranie. Każdy wolontariusz



odebrał prezent w postaci bandany z logo parafii i motywującym do dalszej pracy dla Pana hasłem: „Tak biegnijcie, abyście nagrodę zdobyli” (na podstawie słów z Listu do Koryntian 9,24). Odbył się też spontaniczny pokaz sposobów zastosowania otrzymanych gadżetów. Na koniec przeprowadzono ankietę w grupach dotyczącą różnych zagadnień związanych z wolontariatem. Było przy tym sporo dyskusji i śmiechu. Dowiedzieliśmy się czegoś nowego o sobie. Do tego wszystkiego zjedliśmy przepyszny obiad. Było też ciasto i kawa. Naj-

cenniejszy jest jednak zawsze wspólny czas ze sobą i modlitwa dziękczynna za ręce gotowe do pomocy! Dziękujemy Wam za przykładanie ręki do parafialnego pług! Biegnijmy wytrwale! Bogu chwała!

18 Edycja Ogólnopolskiego Konkursu Biblijnego - 22 marca

Sola Scriptura Bielsko - Biała, czyli ogólnopolski konkurs biblijny. Naszą parafię reprezentowała Nel Wójcik, której gratulujemy dotarcia do wielkiego finału. Uczestnicy otrzymali upominki oraz jubileu-



szowe balony z napisem „18”, bo konkurs po raz pierwszy odbył się w 2008 roku (czyli 18 lat temu). Od tego czasu w konkursie biorą udział uczestnicy z wielu kościołów i szkół protestanckich (nie tylko luteranie).

W pierwszym etapie uczestniczyło ok. 700 uczestników, z czego do finału przeszło tylko ok. 100. W trakcie zmagani pisemnych uczestników, był czas na kawę i integrację opiekunów, a po emocjach konkursowych, mieliśmy okazję pobyć z ekipą z parafii w Opolu, odwiedzając gruzińską restaurację oraz Studio Filmów Rysunkowych OKO Centrum Bajki i Animacji, gdzie dowiedzieliśmy się jak powstawał kiedyś film rysunkowy.

Spotkanie pasyjne - 27 marca

W sali parafialnej w Gliwicach o 18:00 rozpoczął się śpiew, modlitwa, społeczność i wykład ewangelisty Romana Fengera - „Ostatnia Wieczerza wg Ewangelisty Jana - służ”. Roman bardzo praktycznie omówił czym jest służba na podstawie fragmentu opisanego w Ewangelii Jana, gdy Jezus obmywa uczniom nogi przed wspólną wieczerzą. Zapraszamy na kolejne dwa spotkania, które odbywać się będą w czwartki - 3 i 10 kwietnia. Przed nami dwa tematy: „Dbaj” i „Miłuj”.



Międzydiecezjalne Spotkanie Nauczycieli Szkółek Niedzielnych w Tychach - 29 marca

W ostatnią sobotę marca odbyło się Międzydiecezjalne Spotkanie Nauczycieli Szkółek Niedzielnych, w którym wzięło udział siedem naszych gliwickich nauczycielek. Spotkanie odbyło się w kościele w Tychach, a główny temat poprowadziła nasza katechetka Justyna Minkina (p. Tysia). Temat dotyczył higieny pracy nauczyciela. Tysia opowiedziała o roli nauczyciela, o tym jak dbać o skrzydła swoje i dzieci - te niebiańskie skrzydła.

Zaprosiła nauczycieli do rozmowy

o wzorze inspirującego nauczyciela oraz o modelach pracy w różnych parafiach. Nauczyciele mogli też powiedzieć o swoich problemach w pracy z dziećmi i podyskutować nad możliwościami ich rozwiązania. Na koniec wszyscy zostali zachęceni wersetami ze Słowa Bożego, które wybrała Tysia, a których treść wskazywała na Tego, który ma moc inspirować nauczyciela, dodawać sił w trudnościach i wyposażać do pracy (1 Kor 12, 4-12; Kzn 4 9-12 i Iz 40, 28-31).

Słowo wprowadzenia miała Mariola Fenger z Tychów, która swoje rozważanie Słowa oparła o werset Biblijny: "Skosztujcie i zobaczcie jak dobry jest Pan. Błogosławiony czło-



wiek, który u niego szuka schronienia." z Psalmu 34,9. Co to znaczy skosztować, doświadczyć i widzieć dobroć Boga? Jak wygląda człowiek błogosławiony? Na te pytania Mariola odpowiadała "od kuchni". Na pamiątkę każda z uczestniczek dostała warzechę z werselem z rozważanego Psalmu.

Był też czas inspirującego świadectwa. Podzieliła się nim Natalia ze Skoczowa opowiadając o tym jak Pan Bóg użył w jej życiu nauczycieli szkółek niedzielnych i jak powołał ją do pracy wśród dzieci. Całość zakończyła modlitwa i wspólne zdjęcie.

Organizatorem spotkania było Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie, a jego inicjatorką Sylwia Krzemień-Kolasińska. Ogromnie dziękujemy!

Po spotkaniu nasza ekipa wybrała się jeszcze na kawę i coś słodkiego.

Chrzest Kacpra - 30 marca

W niedzielę Laetare (Radujcie się) w kościele Marcina Lutra w Łąbędach ochrzczony został Kacper Farguga. Całej rodzinie życzymy Bożego błogosławieństwa. Wspólnie, jako społeczność parafialna powierzamy go pod Bożą opiekę jako najmłodszego parafianina.



Z karty żałobnej

W dniu 21.03.2025 r. w Gliwicach, zmarła śp. **Urszula Staniek** z domu Malcherek ur. 06.06.1952 r. w Gliwicach. Przeżyła 72 lata. Pogrzeb odbył się 26 marca 2025 r. w kościele Zbawiciela w Gliwicach.



Bliskim życzymy Bożego pokoju w trudnym dla nich czasie.

Ogłoszenia

Spotkanie - żyj zdrowo i świadomie! - 5 kwietnia 2025 r.

To pierwsze spotkanie z cyklu poświęconego zmianom, jakie zachodzą w naszym organizmie wraz z upływem lat. Chcemy wspólnie przyjrzeć się jesiennemu etapowi życia i znaleźć sposoby, które pomogą nam jak najlepiej zadbać o zdrowie i dobre samopoczucie.

Podczas spotkania towarzyszyć nam będzie **Aneta Tyrzcz** – nasza parafianka i doświadczona pielęgniarka, która podzieli się swoją wiedzą i cennymi wskazówkami. Razem poprowadzimy to spotkanie, aby wspólnie odkrywać, jak najlepiej zadbać o siebie i swoje zdrowie.

Będzie to także okazja do rozmowy, wymiany doświadczeń i zdobycia praktycznych wskazówek, które można wdrożyć na co dzień. Przygotowałyśmy dla Was materiały, które pomogą uporządkować wiedzę i ułatwią podejmowanie świadomych decyzji dotyczących zdrowia.

Miejsce: Parafia Ewangelicka w Gliwicach/ sala parafialna

Godzina: 11:00 -13:00

Gość główny: Aneta Tyrzcz

Zdrowie nie ma ceny!



SPOTKANIA PASYJNE

czwartki - 27.03, 03.04, 10.04. - 2025 r.
godz. 18:30 sala parafialna
prowadzący ew. Roman Fenger

Służ, Dbaj, Miłuj
Ostatnia Wieczerza
w Ewangelii Jana

Goleszów 19 kwietnia, godz. 19:00



#Bezsennanoc25

Szczegóły na:
www.cme.org.pl

My wierzymy!
My świętujemy!

„Bezsenna noc” to niecodzienne, otwarte spotkanie skierowane do młodych ludzi. Prowadzi uczestników do refleksji nad istotą Świąt Wielkiej Nocy.

Co na Was czeka?

- *Słowo Boże głosić będzie ks. Konrad Indeka
- *Uwielbienie poprowadzi Zespół CME;
- *Integracja, gry, zabawy i tańce;
- *Pyszne jedzenie i świetna atmosfera.



17 kwietnia zapraszamy na wyjątkowy wieczór wielkoczwartkowy.

Tego wieczoru zamiast tradycyjnego nabożeństwa, chcemy znaleźć spokój i zadumę, o którą tak trudno w tym zabieganym świecie.

Zapraszamy każdą i każdego z Was, byście przyszli do kościoła na Jagiellońskiej, usiedli w ławce, uspokoili myśli, wsłuchali się w siebie i modlili się w towarzystwie nastrojowej muzyki na żywo oraz tekstów biblijnych, które poprowadzą nas w tej zadumie.

Będziemy na Was czekać między godziną 18:30 a 20:00.

Możesz modlić się cicho lub głośno; możesz zostać na całe 1,5 godziny lub tylko na kilka minut. Możesz się spóźnić lub wyjść wcześniej. Zwolnij i wstąp na moment do kościoła, by spotkać się z Bogiem w modlitwie.

Chcemy, by to był czas zatrzymania i przygotowania serca na przyjęcie duchowych treści, które Pan Bóg chce nam przekazać w nadchodzącym (tak szybko) Wielkim Piątku i Świątach Wielkanocnych.



**Śniadanie wielkanocne
dla seniorów**

**26 kwietnia godz. 10:30
aula szkół ETE**

Kontakt: Jadzia Jokiel tel.: 574 684 545

Wszystkich seniorów i nie tylko (!), wszystkich chętnych, by spędzić czas z naszymi seniorami, **zapraszamy na coroczne wielkanocne, uroczyste i smakowite śniadanie.** Prosimy też o pomoc w transporcie i obsłudze stołów. Osobą do kontaktu jest Jadzia - 574 684 545



17 maja od godz. 14:00
zapraszamy pary na
piknik w Brzezince.

+ dobre jedzenie
+ ciekawe rozmowy
+ konkurs
z nagrodami

Zapisy pod numerem:
502 316 180 - Marysia

Planujemy wycieczkę
rowerową. Termin za-
leżny od pogody. Bę-
dzie to prawdopodob-
nie któraś sobota maja.

Jeśli nie chcesz prze-
gapić, zapisz się już
dziś pod numerem:
536 476 245 -

Sebastian



17 maja odbędzie się
diecezjalny zjazd kon-
firmantów w Krako-
wie. Zapraszamy kon-
firmantów wraz z ro-
dzicami.

Szczegóły pojawią się
na stronie interneto-
wej parafii.

31 maja Diecezjalny Piknik integracyjny dla Seniorów

Piknik odbędzie się 31 maja 2025 r. (sobota) w godzinach 10:00 - 15:00

na terenie parafii E-A w Bytomiu-Miechowicach - w ogrodzie oraz pomieszczeniach parafialnych.

Ilość miejsc jest ograniczona.

Koszt uczestnictwa w pikniku: 20 zł/os.

Dojazd wspólnym autokarem.

Chęć uczestnictwa należy zgłaszać do 15 maja u Jadzi Jokiel

tel.: 574 684 545

W programie:

- wykłady biblijne; „W poszukiwaniu szczęścia” - Mariola Fenger oraz „Testy Jakubowe” - Roman Fenger;
- warsztaty udzielania pierwszej pomo-



cy przedmedycznej;

- warsztaty z cyberbezpieczeństwa;
- zwiedzanie Domku Matki Ewy;
- wspólny śpiew w kościele;
- kawa, ciasto;
- obiad – należy wybrać jedną z 3 opcji: bogracz, grill lub danie wegetariańskie – tą informację należy podać przy zgłoszeniu.

Wycieczka Śląski Folwark – 1 czerwca 2025 r.

Zapraszamy wszystkich (wyjazd dla każdego!), na wycieczkę do Folwarku Śląskiego w Chrościnie koło Opola.

Jak i dla kogo:

- + Dojazd autokarem (w cenie);
- + Wyjazd po nabożeństwie w Gliwicach (autokar przy kościele);
- + Wycieczka nie ma limitu wieku (wiek: 0 - 100);
- + Powrót do Gliwic późnym wieczorem (ok 20:00).

Będziemy mieli okazję:

- zjeść obiad w formie grilla;

- zobaczyć na żywo pokaz pracy psów pasterskich;
- poznać z bliska życie krów i owiec oraz samodzielnie je nakarmić;
- skorzystać z emocjonującej przejażdżki po farmie na przyczepie ciągniętej przez zabytkowy traktor;
- pobawić się oraz mieć czas na kawę i ciasto;
- poznać miejsce, gdzie człowiek spotyka się z naturą.

Gospodarze Folwarku zachęcają: „Wizyta z pewnością będzie ciekawa, smaczna i relaksująca. Śląski Folwark to piękne miejsce, nie będzie nudno.”

Zapisy: Joanna Wójcik tel.: 506 306 781

1 czerwca
po nabożeństwie

Wycieczka Śląski Folwark

W planie:

 Pokazy pracy
psów pasterskich

 Grill

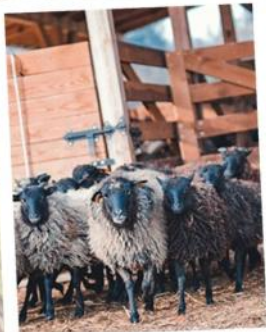
Przejazd po folwarku



Kontakt:

Joanna Wójcik 506306781

CENA
65 Zł
za osobę





BIWAK PARAFIALNY

27/28 czerwca

ognisko pod gwiazdami;
nocleg na łonie natury;
śpiewy o zmroku;
zabawa terenowa;
wieczorne zamyślenie;
wspólne śniadanie;
niezapomniany czas
z bliskimi.





Domowa grupa biblijna

damska

Małgosia:
530 104 690

piątki
co 2 tygodnie

MĘSKA

Sebastian:
536 476 245

czwartki
co 2 tygodnie

Adres: Jana Pawła 4/1
godz. 18:30

Zapraszamy do uczestnictwa w grupach biblijnych.
(W parafii działa kilka grup domowych).
Domowa grupa biblijna jest świetnym pomysłem
dla Ciebie jeśli:

- ♦ chcesz zastanowić się na treścią Słowa Bożego razem z innymi wierzącymi w przyjaznej, luźnej, domowej atmosferze;
- ♦ Potrzebujesz więcej wsparcia i modlitwy w swojej codzienności;
- ♦ Chcesz poznać ludzi, których spotykasz w kościele i nawiązać z nimi głębsze relacje;
- ♦ Chcesz pogłębić swoją relację z Bogiem.



**CHRZEŚCIJAŃSKA
TELEWIZJA
INTERNETOWA**

docieramy z przesłaniem biblijnym do grup znajomych w sieci internetowej

co tydzień prezentujemy kilkunastominutowy film, który może zmienić Twoje życie

od Ciebie zależy czy polubisz, zasubskrybujesz i udostępnisz

Chrześcijańska Telewizja Internetowa (ChTI)

Zachęcamy do korzystania z kanału **Chrześcijańskiej Telewizji Internetowej** na portalu *YouTube* i subskrybowania go. Za pośrednictwem tego kanału prowadzimy transmisje nabożeństw, każdego dnia rano o godz. 7.00 pojawia się **Codziennik biblijny**, przygotowywany przez duchownych naszego Kościoła.

Wpłacaj przez Dotpay!

Wpłacaj darowizny przez dotpay - informacje na stronie gliwice.luteranie.pl, w zakładce „darowizna”.

Rozważania w Radiu Katowice w niedziele o 7.10

We wszystkie niedziele i święta w Radiu Katowice emitowana jest audycja radiowa „Głos Życia”.

Spotkania modlitewne

Zapraszamy na cotygodniowe spotkania modlitewne, które odbywają się we wtorki o godz. 19.00 w sali parafialnej. Chcemy wspólnie modlić się o naszą parafię i wszystkie inicjatywy, ale także o nas samych.

Przyjdź jeśli tylko masz potrzebę! Spotkania dla zainteresowanych wiarą i Kościołem

Zapraszamy serdecznie wszystkie osoby zainteresowane wstąpieniem do naszego Kościoła do kontaktu z ks. Andrzejem Wójcikiem w celu ustalenia terminu spotkań.

Koło Pań

Co tydzień, w czwartki o godz. 10.30, odbywa się w naszej sali parafialnej spotkanie Koła Pań, które prowadzi Jadwiga Jokiel. Wstęp wolny. Zapraszamy!

Herbatki parafialne

Każdy z nas doskonale wie o tym, że wspólne spotkania przy kawie, herbacie i cieście budują między nami relacje. Z tego powodu marzymy o zwiększeniu częstotliwości herbatki parafialnych po nabożeństwach. Zachęcamy zarówno do uczestnictwa, jak i do wsparcia przy organizacji - pieczeniu ciast, pomocy w przygotowaniu. Jeśli chcesz pomóc w organizacji herbatki skontaktuj się bezpośrednio z Gosią: nr 530 104 690 lub z kancelarią parafialną.

PRZYKŁADOWE, MINIMALNE KWOTY SKŁADKI PARAFIALNEJ W ZALEŻNOŚCI OD DOCHODU DANEJ OSOBY

Dochód miesięczny	Składka miesięczna	Składka roczna
800,00 zł	8,00 zł	96,00 zł
1 000,00 zł	10,00 zł	120,00 zł
1 300,00 zł	13,00 zł	156,00 zł
1 600,00 zł	16,00 zł	192,00 zł
2 000,00 zł	20,00 zł	240,00 zł
2 500,00 zł	25,00 zł	300,00 zł
3 000,00 zł	30,00 zł	360,00 zł
3 500,00 zł	35,00 zł	420,00 zł
4 000,00 zł	40,00 zł	480,00 zł
4 500,00 zł	45,00 zł	540,00 zł
5 000,00 zł	50,00 zł	600,00 zł
5 500,00 zł	55,00 zł	660,00 zł
6 000,00 zł	60,00 zł	720,00 zł
6 500,00 zł	65,00 zł	780,00 zł
7 000,00 zł	70,00 zł	840,00 zł
10 000,00 zł	100,00 zł	1 200,00 zł

KALENDARZ OFIAR OGÓLNOKOŚCIELNYCH

1. noworoczna na Fundusz Socjalny: styczeń;
2. na Fundusz Stypendialny: luty;
3. na Diakonię Polską: niedziela Invocavit;
4. na Fundusz Bratniej Pomocy im Gustawa Adolfa: maj / czerwiec;
5. na Domy Opieki (ofiara żniwna): wrzesień lub październik;
6. na Fundusz Ewangelizacyjno-Misyjny: październik;
7. ofiara w I niedzielę po Pamiątce Reformacji - "Fundusz na Dekadę Lutra" została przekształcona na: ofiarę na "Fundusz na Diasporę".

**SERDECZNIE DZIĘKUJEMY ZA WSZELKIE DAROWIZNY
ZŁOŻONE W OBU PARAFIACH!
ZACHĘCAMY DO REGULARNEGO OPŁACANIA
SKŁADKI KOŚCIELNEJ**

Składkę można opłacać w kancelarii parafialnej lub przelewać na konto parafialne z dopiskiem darowizna - składka kościelna rok imię i nazwisko (pozwoli to na odliczenie wpłaconej kwoty od podatku):

Gliwice - 70 1020 2401 0000 0402 0044 8118

Pyskowie - 28 2490 0005 0000 4500 8371 4075

Dla innych darowizn obowiązują te same konta. Poniżej przedstawiamy wyciąg z regulaminu parafialnego dotyczący zasad opłacania składek kościelnych. Jednocześnie przypominamy, że pełnoprawny udział np. w wyborach do rady parafialnej lub jakichkolwiek głosowaniach podczas zgromadzeń parafialnych mają osoby, które znajdują się na liście parafialnej, czyli są członkami parafii pod względem formalnym, na co składa się również opłacenie składki kościelnej.

Zachęcamy państwa do cyklicznych wpłat, które można realizować np. przez stałe, miesięczne zlecenia bankowe, rozkładając roczną należność na 12 mniejszych kwot (np. w przypadku, gdy miesięczne wynagrodzenie wynosi 2400 netto, to roczna składka kościelna wynosi 288 zł. Kwotę dzielimy przez 12, co daje nam miesięcznie 24 zł. W swoim banku dokonujemy zlecenia miesięcznej dyspozycji kwoty w wysokości 24 zł na konto bankowe parafii).

**SKŁADKA KOŚCIELNA - Regulamin Parafialny
Kościoła Ewangelicko - Augsburskiego
w Rzeczypospolitej Polskiej
ZASADY OGÓLNE**

§ 7

1. Każdy członek Parafii, który został confirmowany i ukończył 18 lat, zobowiązany jest do płacenia składek parafialnych. Składki te powinny wynosić co najmniej 1% jego dochodu.

2. W uzasadnionych przypadkach Rada Parafialna może zwolnić od tego obowiązku pojedynczych parafian bądź też określone grupy społeczne np. uczniów, studentów, bezrobotnych, czy też rodziny przeżywające okresowe trudności finansowe. W uchwale dotyczącej zwolnienia powinien być określony czas trwania tego zwolnienia.

WYDARZENIA			
DATA	GODZ.	WYDARZENIE	MIEJSCE
3.04	18.00	Biblijne Spotkania Pasyjne Roman Fenger	s. parafialna
5.04	11.00	„Żyj zdrowo i świadomie” Aneta Tyrzcz	s. parafialna
10.04	18.00	Biblijne Spotkania Pasyjne Roman Fenger	s. parafialna
17.04	18:30	Muzyczny wieczór refleksji i modlitwy (Wielki Czwartek)	Kościół Zbawiciela
26.04	10.30	Wielkanocne Śniadanie dla Seniorów	aula szkół ETE
17.05	14:00	Majowy Piknik dla Par	Brzezinka
17.05	-	Diecezjalny Zjazd Konfirmantów	Kraków
31.05	10:00	Diecezjalne Spotkanie dla Seniorów	Miechowice
1.06	12:15	Wycieczka na Śląski Folwark	autokar przed kościółem
15.06	9:00 11:00	Konfirmacja	Pyskowice, Gliwice
27/28. 06	17:00	Biwak parafialny	OH Łacza



PLAN NABOŻEŃSTW*

13.04 – 6 Niedziela Pasyjna – Niedziela Palmowa

8.00 Pyskowice, 9.30 Łabędy (komunia) 11.00 Gliwice (komunia, szkoła)

17.04 – Wielki Czwartek – Dzień Ustanowienia Wieczerzy Pańskiej

18.30 Gliwice – Muzyczny Wieczór zadumy i refleksji

18.04 – Wielki Piątek – Dzień Ukrzyżowania Pana Jezusa

11.00 i 18.00 Gliwice (komunia)

15.00 Pyskowice (komunia), 16.30 Łabędy (komunia)

20.04 – Wielkanoc – I Dzień Świąt Zmartwychwstania Pańskiego

9.30 Łabędy (komunia, ofiara), 11.00 Gliwice (komunia, ofiara)

21.04 – II Dzień Świąt Zmartwychwstania Pańskiego (Poniedziałek)

9.30 Pyskowice (ofiara), 11.00 Gliwice

27.04 – 1 Niedziela po Wielkanocy - Quasimodogeniti

8.00 Łabędy, 9.30 Pyskowice, 11.00 Gliwice (komunia, szkoła)

04.05 – 2 Niedziela po Wielkanocy – Misericordias Domini

9.30 Pyskowice, 11.00 Gliwice

11.05 – 3 Niedziela po Wielkanocy – Jubilate

8.00 Łabędy, 9.30 Pyskowice (komunia) 11.00 Gliwice (komunia, szkoła)

18.05 – 4 Niedziela po Wielkanocy – Cantate

8.00 Pyskowice, 9.30 Łabędy (komunia), 11.00 Gliwice (komunia, szkoła)

25.05 – 5 Niedziela po Wielkanocy – Rogate

8.00 Łabędy, 9.30 Pyskowice, 11.00 Gliwice (komunia, szkoła)

01.06 – 6 Niedziela po Wielkanocy – Exaudi

8.00 Pyskowice, 9.30 Łabędy, 11.00 Gliwice (komunia, szkoła)

08.06 – Święto Zesłania Ducha Świętego

8.00 Łabędy, 9.30 Pyskowice, 11.00 Gliwice (komunia, szkoła)

15.06 – Święto Trójcy Świętej

9.00 – Pyskowice (komunia, **konfirmacja**)

11.00 – Gliwice (komunia, **konfirmacja**)

Ewentualne zmiany w planie nabożeństw będą publikowane na stronie - www.gliwice.luteranie.pl oraz ogłaszane podczas nabożeństw.